IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych**
(nr 50)
z dnia 7 lutego 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych (nr 50)

7 lutego 2022 r.

Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Wandy Nowickiej (Lewica)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat sytuacji i problemów mniejszości karaimskiej w Polsce,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Rudlicki** dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Mariola Abkowicz** przewodnicząca Związku Karaimów Polskich, **Adam Dubiński** prezes Fundacji Karaimskie Dziedzictwo, **Grzegorz Kuprianowicz** współprzewodniczący Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, **Helena Duć-Fajfer** zastępca prezesa Stowarzyszenia Łemków oraz dr hab. **Lech Nijakowski** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Andrzej Kniaziowski** i **Beata Machul-Telus** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Witam serdecznie panów posłów i panie posłanki, przedstawicieli rządu, a także gości.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat sytuacji i problemów mniejszości karaimskiej w Polsce. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów oraz gości należy wysyłać poprzez czat w aplikacji Whereby po zalogowaniu się do pokoju wideokonferencyjnego lub przez adres e-mail kmne@sejm.gov.pl.

Jednocześnie informuję, że obecni na sali obrad posłowie – członkowie Komisji mogą głosować przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Wówczas nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej i nie używają tabletów. Informuję również, że posłowie potwierdzają swoją obecność na posiedzeniach Komisji prowadzonych z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej poprzez zalogowanie się w systemie do głosowania oraz wydrukami udziału w głosowaniach.

Proszę wszystkich członków i członkinie Komisji o zalogowanie się do systemu. Za chwilę przystępujemy do sprawdzenia kworum.

Tak więc informuję państwa, że mamy już kworum. W posiedzeniu bierze udział 15 posłów i posłanek. Listy jeszcze nie zamykamy, ale możemy już prowadzić obrady.

Przechodzimy zatem do realizacji porządku dziennego. W związku z tym proszę przedstawiciela ministra spraw wewnętrznych i administracji o przedstawienie informacji. Czy dobrze rozumiem, że to będzie pan naczelnik Żurawiecki? Czy będzie to dyrektor Rudlicki? Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Andrzej Rudlicki:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, informację pisemną pan minister złożył na ręce pani przewodniczącej. Wiele do dodania nie mam. Nie chciałbym powtarzać i zanudzać.

Chciałbym podkreślić, bez względu na to, jak po polsku zabrzmi to zdanie, które zaraz wypowiem, że Karaimi to jest najmniejsza mniejszość etniczna, z którą współpracujemy. Jak wszyscy państwo wiedzą, dysponujemy oficjalnymi wynikami przedostatniego spisu, więc w tej i w każdej innej sprawie czekamy z utęsknieniem na najnowsze opracowania Głównego Urzędu Statystycznego. Według wyników przedostatniego spisu 314 obywateli Rzeczypospolitej przyznało się czy poczuło się do przynależności do tej mniejszości etnicznej. Również zgodnie z ustaleniami tegoż spisu mniejszość jest rozproszona po 11 województwach.

Urzędowi obsługującemu ministra znane są w zasadzie trzy organizacje w jakiś sposób reprezentujące interesy tej mniejszości, z którymi współpracuje w mniejszym lub większym stopniu. Dwie organizacje świeckie to Związek Karaimów Polskich i Fundacja Karaimskie Dziedzictwo. Karaimski Związek Religijny w Rzeczypospolitej Polskiej to ta trzecia organizacja, tym razem nieświecka, o statusie ustawowego Kościoła.

Patrzę prawie w oczy pani prezes Abkowicz. Uśmiechnęła się pani i wiedziała pani komu… Jest pani również reprezentantem tej mniejszości w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Wszyscy reprezentanci są sympatyczni, ale pani jest niewątpliwie jednym z najsympatyczniejszych i najaktywniejszych. Pani Abkowicz swoją aktywnością generalnie pomaga nam współpracować ze wszystkimi mniejszościami. Może nie ma to bezpośredniego związku z tematem zasadniczym dzisiejszego posiedzenia Komisji, ale pozwoliliśmy sobie wykorzystywać wiedzę, doświadczenie i przede wszystkim dobre chęci pani prezes przy uruchamianiu czy wcześniej testowaniu nowego elektronicznego systemu obsługi dotacji, gdzie pomoc i doświadczenie były nieocenione, a dzięki pani udziałowi… To były opinie nie tylko urzędników, ale i wtedy potencjalnych, przyszłych użytkowników systemu od tej drugiej strony.

Mniejszość malutka, ale wydaje nam się, że niesłychanie aktywna, prawdopodobnie albo na pewno dzięki kierownictwu obu organizacji. Pozwoliliśmy sobie w pisemnym materiale pana ministra przekazać informacje o sporej liczbie filmów i programów telewizyjnych wyemitowanych przez telewizję publiczną, a prezentujących sytuację i historię tej mniejszości, co zresztą powoduje chyba i obiektywnie zainteresowanie reszty społeczeństwa w sumie i własną historią.

Podobno dżentelmeni nie powinni o tym mówić, natomiast na końcu informacji ministra jest tabela pokazująca środki dotacji przekazanych organizacjom działającym na rzecz mniejszości karaimskiej. Od roku 2018 do roku bieżącego te środki rosną. Z tabelki może się państwu wydać, że w roku 2020 nastąpił spadek, ale tam pod tabelką jest przypis dotyczący konkursu. Oczywiście rok 2022 dopiero rozpoczęliśmy i to jest na razie pierwsza, główna decyzja ministra. Konkursy są zdarzeniem przyszłym i niepewnym.

Wraz ze współpracownikami jesteśmy do państwa dyspozycji. Postaramy się odpowiedzieć na pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję, panie dyrektorze. Otwierając dyskusję, chciałam powiedzieć, że chyba przypadkiem wczoraj natknęłam się w telewizji publicznej na koncert „Karaimska mapa muzyczna". Był to znakomity, wspaniały koncert. Byłam pod ogromnym wrażeniem. Bardzo się cieszyłam, że tak to zbiegło z dzisiejszym posiedzeniem naszej Komisji.

Głosu teraz udzielę pani Marioli Abkowicz, która jest przewodniczącą Związku Karaimów Polskich. Bardzo proszę.

Przewodnicząca Związku Karaimów Polskich Mariola Abkowicz:

Dzień dobry państwu. Dziękuję bardzo za dobre słowo. Będę mówiła też o tym projekcie „Karaimska mapa muzyczna", ale pozwoli pani przewodnicząca, że na koniec. Pozwolę sobie również udostępnić państwu kilka obrazków dokumentujących czy pokazujących to, o czym będę mówiła.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, po raz pierwszy jest mi niezwykle trudno mówić o społeczności karaimskiej, o naszej sytuacji i problemach. To, co się w ostatnich tygodniach działo w sprawie obcięcia subwencji oświatowej przez Sejm Rzeczypospolitej, a zostało przypieczętowane rozporządzeniem ministra edu-

kacji i nauki z dnia 4 lutego br., to jawna dyskryminacja jednej z grup mniejszościowych ze względu na przynależność narodową. To tak naprawdę nie mieści mi się w głowie i dotyka funkcjonowania wszystkich grup narodowych i etnicznych oraz posługujących się językiem regionalnym w polskim i europejskim ładzie prawnym.

Tak, można powiedzieć, że nas to przecież nie dotyczy. Karaimi nie korzystają z subwencji oświatowej, nie kształcą swoich dzieci w ramach regularnego systemu oświaty, choć przecież przynajmniej teoretycznie mogliby. Dlaczego teoretycznie? Może ktoś z państwa zapytać. Przyczyna jest prozaiczna. Jesteśmy tak małą społecznością, że nawet w okresie, gdy w szkołach warszawskich i podwarszawskich była grupa dzieci, dla której można było utworzyć oddział międzyszkolny, rodzice nie zdołali skorzystać z tej możliwości. Obecnie te dzieci to już młodzi profesjonaliści, którzy ukończyli szkoły wyższe, realizują swoje pasje zawodowe i naukowe, stale podnoszą swoje kompetencje i wiedzę nie tylko jako polscy obywatele, ale też jako przedstawiciele społeczności karaimskiej.

Stałym wyznacznikiem struktury narodowo-etnicznej państwa polskiego są spisy powszechne, o czym już wspomniał pan dyrektor Rudlicki. Takie dane ze spisu powszechnego z roku 2021 zapowiedziane są dopiero na jesień roku 2022. Z niecierpliwością na nie czekamy, ale już teraz możemy powiedzieć, że Karaimów w Polsce jest około 100, chociaż osób o pochodzeniu karaimskim może być około 500. Są to dzieci, wnuki czy też prawnuki z mieszanych związków Karaimów, którzy po II wojnie światowej migrowali z Halicza, Łucka czy Wileńszczyzny, a dziś mają przede wszystkim tożsamość polską po matkach, babciach i prababciach. Z myślą o nich, choć przede wszystkim oczywiście o Karaimach, ale też właśnie o członkach szeroko rozumianej naszej społeczności, organizacje karaimskie prowadzą działalność społeczno-kulturalną. Ważnym elementem naszych działań jest popularyzacja wiedzy o Karaimach oraz promocja w ogóle naszych inicjatyw nie tylko i wyłącznie w ramach naszej społeczności.

Jeżeli państwo zapytaliby, co jest najbardziej charakterystycznym elementem naszej społeczności, bez wahania powiem, że miłość do słowa pisanego, zgłębiania wiedzy i zachowania dziedzictwa przekazanego nam przez przodków. Stąd niezwykle ważna dla nas jest działalność wydawnicza, realizowana głównie w ramach naszej oficyny wydawniczej. Są to czasopisma, książki, płyty, a do pewnego momentu również rokrocznie wydawany kalendarz. W trzech ośrodkach naukowych znajdą państwo przedstawicieli naszej społeczności, których tematem badawczym są właśnie szeroko rozumiane badania karaimoznawcze, czyli badania nad historią, kulturą i językiem karaimskim. Jednym z efektów tych działań był m.in. tom poświęcony naszej społeczności, wydany przez Komisję, chociaż oczywiście nie wszyscy autorzy tekstów w tym tomie to Karaimi, jednak badacze karaimscy również swoje słowo w tym tomie powiedzieli.

W latach 2012–2018 prowadziliśmy prace konserwatorskie nad rękopisami i starodrukami karaimskimi. To było i dalej jest niezwykle ważne zadanie dla zachowania dorobku poprzednich pokoleń – zarówno dla zachowania samych dzieł, jak również dla badań nad historią, kulturą i językiem karaimskim. Wspomniane działania są bardzo kosztochłonne. Często koszty konserwacji jednego woluminu porównywalne są z całą roczną dotacją na kulturę karaimską z działu 43 budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Innym działaniem prowadzonym w sposób stały od roku 2007 jest „e-Jazyszłar. Karaimskie Archiwum Cyfrowe", które się składa z trzech baz danych. Jeżeli są państwo zainteresowani, to mogą zajrzeć na stronę tego projektu i poszukać informacji dotyczących naszej społeczności.

Język karaimski należy do języków zagrożonych wyginięciem. W chwili obecnej relatywną znajomość języka w Polsce mają jedynie trzy osoby w bardzo zaawansowanym wieku. Na Litwie w społeczności, z którą jesteśmy powiązani silnymi więzami rodzinnymi, tych osób jest oczywiście więcej, może kilkadziesiąt. Dlatego niezwykle ważny zarówno dla badań nad językiem, jak i – mam nadzieję – dla przyszłej rewitalizacji, był projekt rejestracji dźwiękowej użytkowników mówionego języka karaimskiego.

Fundacja Karaimskie Dziedzictwo jest naszą najmłodszą organizacją. Od roku 2019 co roku latem przeprowadza ona warsztaty edukacyjno-integracyjne na Litwie dla

wszystkich grup wiekowych. Jest to czas, gdy pomiędzy zabawą a integracją uczymy się języka, poznajemy kulturę, dbamy o podtrzymanie więzi społecznych.

Organizacje karaimskie podejmują rokrocznie szereg działań kulturotwórczych, które oczywiście nie byłyby możliwe bez wsparcia z budżetu państwa i samorządów regionalnych. Jak państwo widzą, dzięki grantom jesteśmy w stanie realizować działania przypisane zwykle instytucjom kultury narodowej, a taką rolę faktycznie spełniamy, jednak środki nie są imponujące, bo przecież obie nasze organizacje podejmują odpowiedzialne zadania – stawiane częstokroć wielu większościowym instytucjom kultury – w zakresie zachowania kultury materialnej, zadań wydawniczych, tworzenia nowych rozwiązań technologicznych dla promowania wiedzy o naszej społeczności, działań animacyjnych i promocyjnych, świadczących przecież również o kulturze kraju, którego jesteśmy obywatelami. Robimy to częstokroć wolontaryjnie, wykorzystując wszelkie zasoby społeczne, jakie posiada nasza społeczność, ale nie oszukujmy się – nie można prowadzić zadań wysoce profesjonalnych, technicznie i merytorycznie jakościowych, bez odpowiednich środków na zatrudnienie specjalistów w swoich dziedzinach.

Corocznie startujemy w wielu ogłoszonych konkursach z wnioskami o dotacje – zarówno do MSWiA, którego budżet państwo znają, jak i do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz do samorządu miasta Wrocławia. W okresie pandemicznym korzystaliśmy również ze środków Narodowego Centrum Kultury i Narodowego Instytutu Wolności. Dzięki temu możemy pokazać efekty naszej ciężkiej pracy. Rok 2022 dopiero się zaczął. Mamy nadzieję, że dane, które pokazuje ta tabelka, są dopiero początkiem całkowitego budżetu. Oczekujemy na rozstrzygnięcia konkursów w MKiDN, Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie". Być może również będzie jakiś dodatkowy konkurs w MSWiA, do którego niewątpliwie będziemy się starali przystąpić.

Nasze doświadczenia właśnie z okresu pandemii pokazały, że system *online*, w którym pracujemy od lat, przydał się nie tylko nam. Prowadziliśmy szkolenia dla wielu organizacji mniejszościowych, jak skutecznie pracować *online*, ale też dzięki dodatkowym konkursom przeznaczonym na działania promocyjne, które pojawiły się wówczas, środki zostały uwolnione przez organizacje, które miały mniej doświadczenia w pracy zdalnej czy wirtualnej. Te działania pokazały, jak możemy usprawnić działania prowadzone w sieci. Podniosły one też jakby wysokość naszego budżetu w roku 2020 czy też 2021, gdy również w dodatkowym konkursie udało nam się pozyskać na jedno z działań związanych z promocją kultury karaimskiej w ramach „Karaimskiej Mapy Muzycznej".

Proszę teraz zwrócić uwagę na strukturę tych środków, które państwu pokazywaliśmy. Ta struktura jest dosyć skomplikowana, ponieważ wraz z pojawieniem się drugiej organizacji ta pierwsza, dłużej istniejąca, faktycznie miała trochę zmniejszony budżet, ponieważ środki na kulturę mniejszości są stałe. Dlatego tak istotne jest dla nas wszystkich, nie tylko dla Karaimów, ale dla przedstawicieli wszystkich mniejszości, by całkowity budżet na realizację zadań dla zachowania kultury wzrastał w sposób systematyczny, aby pojawiające się nowe podmioty czy inicjatywy pozwalały na realizację działań, żeby nie zamykać możliwości organizacjom działającym dłużej albo innym, cennym działaniom.

W okresie pandemicznym mieliśmy tak naprawdę dwa sztandarowe projekty realizowane wirtualnie. Pierwszy projekt jest realizowany przez Fundację Karaimskie Dziedzictwo. To wirtualna mapa „Karaimi w dawnej Warszawie". Zachęcam państwa do zajrzenia na stronę tego projektu, pospacerowanie po ulicach dawnej Warszawy i zobaczenie, co w tym momencie tam jest, ale też zajrzenie do karaimskich sklepów, co możemy zrobić poprzez ogłoszenia prasowe, wyszukane tytaniczną pracą przez Adama Dubińskiego.

Drugim projektem była właśnie „Karaimska mapa muzyczna". To projekt, który realizujemy już drugi rok. Jest to pierwsza prezentacja karaimskiej kultury muzycznej. Tak naprawdę środki, które uzyskaliśmy na te badania i działania pandemiczne, jak i budżety, które uzyskaliśmy na promocję tych działań, pokazały nam, że najlepsze jakościowo cele można osiągnąć wówczas, gdy nasza merytoryczna wiedza łączy się z wiedzą specjalistów od promocji i informatyków, nie wspominając o koncercie Karoliny Cichej i muzyków, którzy z nią grają. Te działania wymagają jednak odpowiednich

środków. Jestem niesamowicie dumna z tego, że projekt „Karaimska mapa muzyczna" dzięki zaangażowaniu artystów najwyższej klasy i specjalistów od promocji reprezentował Polskę na Targach Muzyki Świata Womex – Worldwide Music Expo w 2021 r. Mamy nadzieję, że od tego roku będzie elementem realizowania polityki kulturalnej państwa polskiego poza granicami naszego kraju. Właśnie wczoraj, tak jak pani przewodnicząca mówiła, telewizja TVP Kultura pokazała premierowy koncert „Karaimskiej mapy muzycznej". Proszę państwa, pierwszy raz przez 40 minut słuchacze mieli możliwość usłyszenia języka karaimskiego, co prawda w wykonaniu nie-Karaimów i nie dla Karaimów, ale wydaje mi się, że jest to niezwykle istotny fakt dla naszej społeczności.

Ten rok jest dla Karaimów rokiem szczególnym. Szczególność ta związana jest z uroczystościami z okazji obchodów 625-lecia osadnictwa karaimskiego w Wielkim Księstwie Litewskim i w Rzeczypospolitej. Sejm Republiki Litewskiej ogłosił ten rok Rokiem Karaimów Litewskich, a my jako organizacje i członkowie społeczności staramy się współuczestniczyć w tym niezwykle ważnym dla naszej społeczności działaniu promocyjnym. Możemy zaangażować całą naszą wiedzę i umiejętności, ale bez finansowego wsparcia ze strony państwa polskiego będzie to zdecydowanie trudniejsze. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos, bo na razie się nikt nie zgłosił? Pan prezes Dubiński zgłasza się do głosu, tak? Dobrze, to głos teraz zabierze pan Adam Dubiński, prezes zarządu Fundacji Karaimskie Dziedzictwo. Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes Fundacji Karaimskie Dziedzictwo Adam Dubiński:

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Tylko króciutko chciałem się wypowiedzieć, bo koleżanka w zasadzie wyczerpała temat związany z naszymi działaniami i z problemami, z którymi się spotykamy.

Reasumując to, co powiedziała koleżanka, chciałem tylko zwrócić państwa uwagę na to, że jesteśmy w sytuacji, w której owszem jesteśmy najmniejszą mniejszością, jak już było powiedziane, choć troszkę mimo wszystko nas widać w sensie naszej aktywności. Staramy się, aby dziedzictwo przodków było w jakiś sposób przekazywane następnym pokoleniom i to w różnych dziedzinach, zarówno naukowej i kulturalnej, w piśmiennictwie, w nauce języka itd.

Natomiast pozostaje to, co w zasadzie zakończyło wypowiedź pani Marioli Abkowicz, że nasze najszczersze chęci i największe zaangażowanie mogłoby być dużo lepiej wsparte, gdybyśmy mogli opierać się na profesjonalistach w wykonywaniu zadań, bo spotykamy się… Nie chcę powiedzieć, że w tej chwili się nie opieramy na profesjonalistach, ale spotykamy się rokrocznie z tym, że budżety zadań, o których wsparcie występujemy, niestety są za małe. Jesteśmy zmuszeni je zmniejszać, gdyż jest niewystarczająca pula dotacyjna, a zmniejszamy je często właśnie tym, że musimy wykreślić z działań zaangażowanie profesjonalistów. Sami oczywiście pracujemy *pro bono* i poświęcamy czas, a doba jak zwykle jest za krótka, ale pewnych rzeczy nie jesteśmy w stanie przeskoczyć, bo nie jesteśmy profesjonalistami np. w IT. Jeżeli dzisiaj robimy projekty związane z dostępem, na stronach internetowych czy w przestrzeni wirtualnej, to sami nie jesteśmy w stanie tego zrobić, tylko musimy zatrudniać specjalistów, którzy po prostu znają się na wykonywaniu. Po prostu profesjonaliści, dla których to jest chlebem, muszą być zatrudnieni. Podobnie z promocją.

Koleżanka wspomniała o pracach konserwatorskich dotyczących rękopisów. W swoich zasobach mamy rękopisy z XVII, XVIII i XIX w., które wymagają ratowniczych prac konserwatorskich. W pewnym sensie te prace były sfinansowane, ale w ostatnich latach zero, w związku z czym istnieją zabytki, które są zabytkami nie tylko kultury karaimskiej, ale kultury Rzeczypospolitej. W tym miejscu apeluję do państwa. Jeżeli są jakiekolwiek możliwości zwiększenia tych właśnie zasobów dotacyjnych związanych z naszą kulturą, to bardzo prosilibyśmy, żeby takie działania mogły być wspierane w jeszcze większym stopniu, niż jest to robione dotychczas. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń.

Zapytam więc pana dyrektora. Czy mógłby pan się odnieść właśnie do tych kwestii finansowych, o których była mowa? Wiemy, że ministerstwo dotuje mniejszości, w tym również mniejszość karaimską, ale najwyraźniej nie jest to wystarczające. A powiedziałabym, że kwestia rękopisów to jest sprawa bardzo pilna, bo te rękopisy się po prostu rozpadną w którymś momencie albo przestaną być w ogóle w jakiś sposób możliwe do odzyskania, więc tu nie można czekać latami, tylko działania powinny być podjęte jak najszybciej. Chciałam zapytać pana dyrektora, czy tutaj są jakieś możliwości, żeby w tej sprawie wesprzeć polskich Karaimów, żeby wyasygnować środki na te działania i być może jeszcze jakieś bardzo pilne, niecierpiące zwłoki. Będę wdzięczna za odpowiedź. Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MSWiA Andrzej Rudlicki:

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jak państwo widzą w zestawieniu, dotacje celowe wzrosły ze 111 tys. zł do 136 tys. zł. Środki rozdysponowane dotychczas, co po opublikowaniu ustawy budżetowej mogę już jednoznacznie wskazać, nie są wszystkimi, ponieważ w toku prac sejmowych nastąpiło przesunięcie środków planowanych przez rząd jako inwestycyjne. W związku z tym pole do rozmów o sposobie wykorzystania tych środków istnieje.

Nie chciałbym w tym momencie składać jednoznacznej deklaracji na tak, jak i tym bardziej na pewno nie składam deklaracji, że nie. Możemy na ten temat rozmawiać. Dwa lata temu czy właściwie już trzy lata temu był odrębny konkurs. Myślę, że to wsparcie nie jest niemożliwe, a ta odpowiedź jest na pewno prawdziwa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Jeśli nie, to… Słucham? Dobrze. Pan przewodniczący Galla się zgłosił. Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Pani przewodnicząca, przede wszystkim chciałbym tutaj bardzo podziękować pani przewodniczącej Abkowicz. Pani Mariolu, bardzo dziękuję za informację, bo jest ona budująca. Mimo że jesteście małą organizacją, to jednak bardzo prężną, bardzo aktywnie działającą, ale także i współpracującą. Wymienię właśnie pani aktywność w tej współpracy między mniejszościami. Myślę, że to jest rzecz bardzo ważna, szczególnie w tym momencie, kiedy mamy taką a nie inną sytuację.

Dziękuję pani także za to, że wspomniała pani na wstępie o tym, co się wydarzyło w ostatnich godzinach, co jest bardzo niepokojące przede wszystkim dla nas jako przedstawicieli mniejszości niemieckiej. Myślę także, że jest to bardzo niepokojący sygnał dla pozostałych mniejszości. Powiedziałbym, że to rozporządzenie, które pojawiło się ze strony Ministerstwa Edukacji i Nauki, jest rzeczą przeokropną, która mnie osobiście tak dotknęła, że przez cały weekend – powiem uczciwie – nie miałem nawet chwili spokoju, bo myślami cały czas byłem przy tym rozporządzeniu i sytuacji, jaką dzisiaj mamy.

Dlatego też, pani przewodnicząca, dziękuję tutaj koleżance i koledze Dubińskiemu za to sprawozdanie. Na pewno póki będę posłem, będę was wspierał w waszym działaniu. Zresztą myślę, że to jest także widoczne.

Chciałbym też, pani przewodnicząca, poinformować, że mamy taką sytuację, która jest dla nas bardzo niepokojąca, ponieważ bardzo wyraźnie pokazuje to, jak w prosty sposób można skrzywdzić najmłodszych, którzy korzystają z dobrodziejstwa Rzeczypospolitej Polskiej. Mogą się uczyć języków mniejszości, a im się zabrania. Dlatego też chciałbym, żeby termin, który jest podany w rozporządzeniu, a jest nim data 1 września 2022 r., rzeczywiście był jednak tym terminem, który pozwoli, że w dalszym ciągu nasze i wasze dzieci, czyli nasze wspólne dzieci, będą mogły uczyć się swoich języków ojczystych.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Skończył pan, panie przewodniczący, tak?

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Tak. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Bardzo dziękuję. W nawiązaniu do pana głosu, dotyczącego ostatniego rozporządzenia ministra Czarnka, chciałabym powiedzieć, że w tej sprawie jest bardzo dużo głosów, no i – powiem – szoku. Myślę, że znacząca część naszej Komisji pozostaje w szoku z powodu tego rozporządzenia. Również przedstawiciele mniejszości, niekoniecznie niemieckiej, też w tej sprawie głos zabierają.

Wspomnę tylko, że otrzymałam list od współprzewodniczącego Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, pana Grzegorza Kuprianowicza, który właśnie – można powiedzieć – wyraża oburzenie z powodu tego stanowiska. Zacytuję kawałek tego listu, a całość listu prześlę wszystkim państwu do wglądu, żeby mogli się z nim państwo szczegółowo zapoznać.

„Trudno wyobrazić sobie w demokratycznym państwie prawnym sytuację, by nauczanie języka jednej z mniejszości odbywało się według innych zasad i standardów niż pozostałych mniejszości, gdyż oznacza to nierówne traktowanie, czyli dyskryminację obywateli według kryterium narodowościowego. W moim przekonaniu zapisy tego aktu prawnego są sprzeczne z Konstytucją RP, ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, a także z konwencjami międzynarodowymi”.

To jest tylko jeden z głosów, które w tej sprawie otrzymałam.

Proszę państwa, tak już zmieniając temat, zostałam też poproszona przez panią Helenę Duć-Fajfer ze Stowarzyszenia Łemków, która jest członkinią grupy roboczej do spraw edukacji mniejszości, o odczytanie jej stanowiska w nawiązaniu do jej udziału w poprzednim posiedzeniu Komisji i tego, co się działo wokół jej udziału. Pozwolę więc sobie odczytać pismo, bo w tej formie pani profesor Duć-Fajfer przekazała oświadczenie. Nie miałaby innej możliwości. Jest to stanowisko „w sprawie zmanipulowanego użycia mojej wypowiedzi na posiedzeniu Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 28 stycznia 2022 r.”

„Szanowna pani przewodnicząca, szanowni członkowie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, szanowni uczestnicy posiedzenia Komisji w dniu 28 stycznia. Niniejszym wyrażam protest przeciwko manipulacyjnym działaniom, jakim poddana została moja wypowiedź na posiedzeniu Komisji przez pana posła Wojciecha Zubowskiego i przez pana dyrektora Jacka Banasia. Wyłuskanie z całościowej, rozbudowanej wypowiedzi innego znaczenia, niż w istocie zawarte było w treści i intencji mojego wystąpienia, jest praktyką, która nie powinna mieć miejsca w szacownych gremiach polityczno-urzędniczych.

W swej wypowiedzi akcentowałam straty w zakresie dobrostanu społecznego i kulturowego wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej w związku z decyzją o uszczupleniu środków wspomagających utrzymanie różnorodności kulturowej kraju. Pokazywałam też podważanie przez podjęte decyzje zasad funkcjonowania państwa obywatelskiego, a także odnosiłam się do naruszenia przez nie pewnych, uwarunkowanych finansowo mechanizmów działań oświatowych podejmowanych przez samorządy lokalne.

Włożenie w moje usta przez pana posła Zubowskiego i pana dyrektora Banasia sformułowania «wyimaginowane potrzeby imigrantów», zinterpretowanego jako lekceważenie potrzeb środowisk polonijnych w Niemczech, jest naruszeniem moich dóbr osobistych, podważeniem kompetencji eksperckich w zakresie ochrony i rewitalizacji języków i kultur mniejszościowych oraz dyskursu mniejszościowego, wystąpieniem przeciwko mojemu dobremu imieniu. Użyte przeze mnie pojęcie wyimaginowania potrzeb odnosiło się do imaginacji, a nie rzetelnych badań i wiedzy na temat środowisk mniejszościowych, jakimi kierowali się i kierują niektórzy politycy, proponujący i realizujący szkodliwe działania skierowane przeciw społeczeństwu, o dobro jakiego powinni z racji pełnionych funkcji dbać. Mówiłam to jako specjalistka badająca m.in. zróżnicowanie postaw językowych w środowiskach diasporyjnych i migracyjnych w stosunku do społeczności rdzennych. Ważne tu były dla mnie też głosy płynące ze środowisk polonijnych w Niemczech. Imputowanie mi na tej podstawie lekceważenia potrzeb czy praw Polonii

jest stanowczym nadużyciem wobec mojej osoby i zanegowaniem wartości moich badań naukowych, zaangażowanych w rewitalizację języków i kultur zagrożonych wymarciem.

Moje stanowisko w powyższej sprawie jest kompatybilne z treścią wypowiedzi wygłoszonej na posiedzeniu Komisji i komunikuje naruszanie praw oraz dobrostanu osobistego i społecznego obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, do jakich się zaliczam, przez niektórych posłów i urzędników będących aktualnie na służbie.

Z poważaniem, dr hab. Helena Duć-Fajfer, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Stowarzyszenie Łemków, badaczka języków i kultur mniejszościowych.”

Bardzo proszę, pan poseł Zubowski.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dzień dobry. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, chciałem tylko zapytać, czy mnie słychać.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Znakomicie pana słychać.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Pani przewodnicząca, odnosząc się do odczytanego przez panią listu, chciałem tylko państwa poinformować, że czekam na zapis stenograficzny posiedzenia Komisji, gdzie będziemy mogli na spokojnie przyjrzeć się wypowiedzi pani ekspert. Wówczas, jak sądzę, do tematu tego wrócimy.

Jeszcze co do innych tematów, pani przewodnicząca, chciałem tylko zgłosić prośbę o to, by na jednym z kolejnych posiedzeń Komisji rozpatrzyć ten wniosek, który był przeze mnie składany, a dotyczący zmian w składzie osobowym prezydium Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję bardzo. Na tym zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu za uwagę. Do widzenia.

Dyrektor departamentu MSWiA Andrzej Rudlicki:

Dziękujemy bardzo. Do widzenia.